

Szkoła Podstawowa w Żyrzynie Kuźnią Talentów Uczniowskich

*„Nie każdy z nas jest w jednakowym stopniu utalentowany,
ale wszyscy powinniśmy mieć jednakowe szanse na rozwijanie naszych talentów.”*

John F. Kennedy

*„Istnieje coś bardziej niespotykanego,
coś o wiele lepszego niż zdolności.
To jest zdolność rozpoznawania zdolności.”*

Elbert Humbert

Drogocenną perłą, w której drzemie potencjał poetycki, potwierdzony licznymi zwycięstwami w konkursach literackiej twórczości dzieci i młodzieży, jest **Ewa Kałkowska**. Czerpie ona radość z pisania i przekuwa swój talent w sukces.

Ewa jest obecnie uczennicą klasy szóstej, ale swoje pierwsze próby okrucichów poetyckich podjęła w klasie czwartej. Już wtedy mogliśmy poznawać jej wierszyki, zamieszczone pośród innych uczniowskich wytworów, w kąciaku poetyckim: „Nasze małe poezjomanie” w pracowni do języka polskiego. Inspiracją dla Ewy były wówczas zwykłe historyjki obrazkowe, ilustrujące ćwiczenia bądź poznawane na lekcji utwory poetyckie lub przedmiot, rzecz, z którą dziewczynka była emocjonalnie związana. Z czasem Ewę zaczęło interesować głębsze spojrzenie na problemy otaczającej nas trudnej rzeczywistości, tak powstały utwory: „Anioł, który spadł z nieba”, „Gość ulicy” czy „List do więźniów rzeczywistości” – inspirowany analizowanym na lekcji wierszem Tadeusza Różewicza „List do ludożerców”. Młoda autorka dostrzega samotność ludzi „ (...) *wybuchu bólem lejących się łez,/bo wciąż jest mu tak trudno uwierzyć.../Nigdy nie dotknie już jej ciepłych rąk./Nie wyzna jej uczucia...*” („*Ostatni dzień*”), brak tolerancji ze strony rówieśników i dorosłych „*dziecka nie pozostawiać samego sobie*” („*Lista smutków*”), apeluje do ludzkiej obojętności „*[...] kto pomoże Krysi,/sierotce z wiejskiego podwórka...*” („*Anioł, który spadł z nieba*”). Utwory Ewy odzwierciedlają dziecięce marzenia, zachęcają dzieci do rozwijania wyobraźni „*Każdego dnia przenoszę się tam,[...] / Jest pięknie, jakbym była w raju. / Tyle rajskich ptaków, łąka pełna czerwonych róż*” („*Summerland*”), ale też są pełne wątpliwości i młodzieńczych rozterek „*Młodzieniec spod burzowej chmury [...] / Niewidzialne dłonie się stykają...*” („*Mokry Polonez*”); „*Pianino stoi stare. / Kurz na nim tańczy, Pomyka poprzez klawisze. Jest takie smutne w kącie, bo nikt nie zagra już na nim / [...] Jednak cichutko słyszeć piosenkę o miłości. [...] Widać młodzieńca siedzącego przy nim.*” („*Pianino*”)

Niezwykła wrażliwość Ewy na przyrodę, która często jest uosobieniem naszych ludzkich pragnień ujawnia się w wierszach „Czerwona Róża”, „Nawiedzony dom”. Ewa jest baczną obserwatorką otoczenia, fascynuje ją nie tylko literatura, ale w dużym stopniu jej młodzieńczą wrażliwość kształtuje sztuka. Młoda poetka zainspirowana obrazem Jacka Malczewskiego tworzy utwór „Chimera”

Nieprzeciętny talent Ewy Kałkowskiej i jej dziecięca twórczość zostały uhonorowane w naszej szkole. Wiersze Ewy są recytowane przy każdej sposobności, podczas uroczystości szkolnych i środowiskowych, np. obchodów Święta Rodziny, wręczenia stypendiów. Wszystkie nowe utwory naszej autorki można znaleźć z kąciku „Nasze próby poetyckie” w pracowni języka polskiego. Ewa w Roku Korczakowskim otrzymała dyplom i szkolną nagrodę *za dziecięce okruchy poetyckie*. Nagrodzone utwory szkolnej poetki są eksponowane na ściennych gazetkach SU w korytarzu szkolnym, na łamach szkolnej gazetki „Kropka” oraz stronie internetowej szkoły. Jej prace wzięły udział w konkursach poetyckich różnego szczebla.

Potwierdzeniem poetyckiego talentu naszej uczennicy są liczne zwycięstwa:

- wyróżnienie w XXI Wojewódzkim Konkursie Literackim: „Moje Boże Narodzenie”
- wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie poetyckim im. Krzysztofa Kolberga „Czaruję słowami o swoich radościach nie – radościach”
- laureat ogólnopolskiego XVIII Konkursu Twórczości Dzieci i Młodzieży na wiersz i opowiadanie
- laureat XXIX Międzynarodowego Konkursu Twórczości Literackiej Dzieci i Młodzieży Gimnazjalnej

Prezentujemy kilka utworów Ewy:

Trzej Królowie

Patrzę przez okno...

Ciemne niebo pozawieszało gwiazdy.
Migoczą, pęczniąc radością Szczęśliwej Nowiny.
Najważniejsza z ważnych błyszczą świetliście
Natchniona dobrocią naszą.
Rozsyła po świecie promienie szczęścia.

Bezszelstnie ktoś sianko pod obrus biały wsunął,
Prezenty schowały się pod choinką.
Wieczór wigilijny zaprasza do stołu.
Tajemniczym uśmiechem przypomina...

Zatrzymajmy się na chwilę, pozostajmy w ciszy,
Nadsłuchujmy śmiechu narodzonego Zbawcy.
Opłatkiem jak sercem podzielmy się.
Pobądźmy przez chwilę z nieobecnymi.

Patrzę przez okno...

Brokatowe płatki tańczą na aksamitnej szacie nieba,

Mróz pozakładał w okna srebrne witraże.
Łzy radości dachów zamarzły.
Sople - drogowskazy światła betlejemskiej gwiazdy.

Zbłąkani mędrcy w pokorze zmierzają z pokłonem, darami Pana powitać.
Wraz ze mną idą do odwiecznej stajenki, poczuć wszechobecną miłość.
Daruję Mu swój smutek, w zamian dostanę radość... .
Za rok powrócimy po śladzie uczuć, uczcić narodziny Mesjasza.

Ciemne niebo pogasiło gwiazdy.
Zasypiają, pęczniąc radością Szczęśliwej Nowiny.
Najważniejsza z ważnych jeszcze tli się świetliście.
Natchniona dobrocią naszą,
Rozsyła resztki promieni szczęścia.

Ewa Kałkowska - Klasa VI



Gość ulicy

Czarny kapelusz, oczy zmęczone nutami.
Palce szarpią struny życiowej pasji.
Z ust płynie piosenka o bolesnej miłości,
czasem wesoła, lecz niechciana.
Noga tupie w rytm.
Dźwięczny pogłos dziurawego obcasa,
wrywa przechodniów z odrętwienia.
Oni mijają bluesową melodię,
Ich współczujące oczy z żalem pytają:
- Czemu taki talent gości na ulicy???

Ewa Kałkowska - Klasa V

Czerwona róża

Romantyczna i wrażliwa.
Pięknem płomieni czaruje
Hipnotyzuje wdziękiem delikatności.
Samotna w kryształowym wazonie,
Odstrasza kłującą doskonałością.
Płacze cichymi łzami, topiąc je w czerwieni,
Nie ma pokrewnej duszy w zwierciadle życia,
Jedynie dalekie cienie w marzeniach...

Minął ostatni czas.

Nie słyhać już łkania,
nie widać czarujących płomieni,
został jedynie szary popiół,
porzucona peleryna z cierni,
i kryształ pełen łez.

Ewa Kałkowska - Klasa VI

opracowanie: Aurela Niedbala